

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

redaktor naczelny:

radca prawny Andrzej Fortuna

redakcja:

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Nr wpisu do rejestru dzienników i czasopism: L.P. 1797

wydawca:

Andrzej Fortuna prowadzący

działalność gospodarczą pod nazwą

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Biuletyn Nr 14/2017 z 15.09.2017 r.

I. ZMIANY W REGULACJACH

ZWIĘKSZENIE UPRAWNIEN PRACOWNIKÓW PRZY NIEWYPŁACALNOŚCI PRACODAWCY

Od 5 września 2017 r. obowiązują nowe przepisy wprowadzone ustawą z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1557).

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Nowelizacja prowadzi do objęcia ustawową ochroną większej grupy pracowników oraz większego zakresu ich roszczeń, jak również do przyspieszenia wypłaty należnych im świadczeń.

Do najważniejszych zmian należy:

- poszerzenie katalogu osób, którym może przysługiwać ustawowa ochrona roszczeń – o najbliższych członków rodziny niewypłacalnego pracodawcy;
- ustalenie zasady, iż zaspokojeniu ze środków Funduszu będą mogły podlegać również składki na ubezpieczenie społeczne przysługujące od świadczeń wypłaconych z Funduszu oraz ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy przysługujący za rok

poprzedzający rok, w którym ustał stosunek pracy (dotychczas ochronie podlegał ekwiwalent tylko za obecny rok);

- dookreślenie zasad wypłaty zaliczki na świadczenia pracownicze w przypadku faktycznego zaprzestania prowadzenia działalności przez pracodawcę;
- wprowadzenie 30-dniowego terminu na wniesienie powództwa w przypadku odmowy wypłaty świadczeń;
- zwolnienie od stosunkowej opłaty sądowej pozwu i środki zaskarżenia w sprawach z zakresu prawa pracy, a dotyczących dochodzenia zwrotu należności powstałych w wyniku realizacji przepisów z zakresu ochrony roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (obecnie zwolnienie obowiązywało tylko przy wartości przedmiotu sporu nieprzekraczającej 50.000,- zł).

UREGULOWANIE STATUSU POŚREDNIKA W OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI I ZARZĄDCY NIERUCHOMOŚCIAMI

W dniu 1 września 2017 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r., poz. 1509).

Ustawa wprowadza wiele zmian w zakresie gospodarki nieruchomościami, a jedną z najistotniejszych jest uregulowanie na nowo kwestii dotyczących pośredników i zarządców nieruchomości – po deregulacji zawodu pośrednika i zarządcy dotychczas obowiązujące przepisy nie zawierały nawet definicji tych zawodów.

W nowelizacji przewidziano, że zawieranie i wykonywanie umów pośrednictwa w obrocie nieruchomościami oraz zarządu nieruchomościami może odbywać się tylko w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w tym zakresie.

Zgodnie z art. 179b znowelizowanej ustawy – pośrednictwo w obrocie nieruchomościami polega na odpłatnym wykonywaniu czynności zmierzających m. in. do zawarcia przez inne osoby umów nabycia lub zbycia praw do nieruchomości, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu czy najmu lub dzierżawy nieruchomości.

Natomiast zgodnie z art. 184b znowelizowanej ustawy - zarządzanie nieruchomościami polega na podejmowaniu decyzji i dokonywaniu czynności mających na celu zapewnienie racjonalnej gospodarki nieruchomościami, jak np. administrowanie, czy zapewnianie bezpieczeństwa użytkowania i właściwej eksploatacji danej nieruchomości.

Nowelizacją wprowadzono obowiązek dołączania do umowy pośrednictwa i umowy o zarządzanie dokumentu potwierdzającego objęcie pośrednika i zarządcy ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej oraz obowiązek informowania drugiej strony umowy o każdej zmianie w zakresie tego ubezpieczenia – pod rygorem nabycia przez drugą stronę umowy uprawnienia do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym.

Ponadto ustawodawca określił uprawnienia, jakie przysługują pośrednikowi w obrocie nieruchomościami przy wykonywaniu jego obowiązków jak np. możliwość uzyskania wglądu do ksiąg wieczystych nieruchomości, katastru czy ewidencji ludności w zakresie obowiązku meldunkowego.

Umowy dotyczące pośrednictwa w obrocie nieruchomościami oraz zarządu nieruchomością wymagają pod rygorem nieważności formy pisemnej lub elektronicznej.

NOWA USTAWA PRAWO WODNE

W dniu 23 sierpnia 2017 r. została opublikowana nowa ustawa Prawo wodne (ustawa z dnia 20 lipca 2017 r., Dz. U. z 2017 r., poz. 1566), której większość przepisów wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2018 r. Z tym dniem straci moc dotychczas obowiązująca ustawa Prawo wodne z 18 lipca 2001 r.

Przyczyną nowelizacji jest konieczność wdrożenia dyrektyw unijnych, a zmiany mają służyć m. in. ochronie zasobów wodnych poprzez motywowanie odbiorców do oszczędnego korzystania z wody oraz poprawie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w Polsce.

Na mocy nowelizacji, w miejsce Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej zostanie utworzony nowy podmiot – Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, któremu ustawa przyznaje

szerokie kompetencje w zakresie gospodarowania zasobami wodnymi, w tym regulowania taryf opłat za wodę i ścieki.

Oszczędności w zużywaniu wody ma zapewnić wprowadzenie nowych zasad odpłatności za usługi wodne, objęto nimi również sektor energetyczny, rolnictwo i producentów ryb.

Aby zapobiec nagłemu wzrostowi opłat za pobór wody i odprowadzanie ścieków dla mieszkańców, w nowelizacji zawarto przepis przejściowy, zgodnie z którym wprowadzenie opłat za usługi wodne nie może stanowić podstawy do zmiany taryf, o których mowa w przepisach ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2017 r. poz. 328 i 1566), określonych na rok 2018 oraz rok 2019 (art. 558 ustawy).

NOWELIZACJA USTAWY O ODNAWIALNYCH ŹRÓDŁACH ENERGII

W dniu 25 września 2017 r. zaczną obowiązywać przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o Odnawialnych Źródłach Energii (Dz. U. z 2017 r., poz. 1593).

Istotą nowelizacji jest wprowadzenie nowego sposobu obliczania opłaty zastępczej wnoszonej przez sprzedawców energii w sytuacji, gdy nie dysponują oni wymaganą liczbą świadectw pochodzenia (tzw. certyfikatów). Dotychczas wysokość jednostkowej opłaty była stała i wynosiła 300,03 zł/MWh, po zmianach wysokość tej opłaty będzie uzależniona od średniej rynkowej ceny certyfikatów i będzie wynosiła 125% rocznej ceny średnioważonej praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia, nie więcej jednak niż 300,03 zł/MWh.

II. ORZECZNICTWO

NALICZENIE KARY UMOWNEJ NIE STANOWI PODSTAWY DO WYKLUCZENIA WYKONAWCY

Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 23 czerwca 2017 r., sygn. XII Ga 219/17

Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w mocy wyrok Krajowej Izby Odwoławczej uwzględniający odwołanie Wykonawcy od decyzji Zamawiającego o wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego – tym samym przywracając wykonawcę do udziału w postępowaniu.

W analizowanej sprawie Zamawiający zdecydował o wykluczeniu Wykonawcy z uwagi na uzyskanie informacji o nałożeniu na Wykonawcę kar umownych przy realizacji innego zamówienia. Zdaniem Zamawiającego, ta okoliczność była wystarczającym dowodem do wykluczenia Wykonawcy na podstawie art. 24 ust. 5 pkt 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1579 t.j.)

Jak stanowi przepis art. 24 ust. 5 pkt 2 ustawy - z postępowania o udzielenie zamówienia zamawiający może wykluczyć wykonawcę, który w sposób zawiniony poważnie naruszył obowiązki zawodowe, co podważa jego uczciwość, w szczególności gdy wykonawca w wyniku zamierzonego działania lub rażącego niedbalstwa nie wykonał lub nienależycie wykonał zamówienie, co zamawiający jest w stanie wykazać za pomocą stosownych środków dowodowych.

Sąd Okręgowy w Krakowie orzekł, że sama okoliczność nałożenia kary umownej, a nawet jej wyegzekwowania, nie jest dowodem na zawinione poważne naruszenie obowiązków zawodowych umożliwiające wykluczenie wykonawcy z innych przetargów. Kara umowna może być bowiem nałożona także za niezawinione opóźnienie w spełnieniu świadczenia, a to na zamawiającym spoczywa obowiązek ustalenia i zebrania dowodów na to, iż w tym przypadku doszło do zawinionego naruszenia obowiązków.

Sąd Okręgowy w Krakowie orzekł, że przy ocenie podstaw do wykluczenia wykonawcy na gruncie zamówień publicznych, zamawiający nie może korzystać z domniemania prawnego wynikającego z art. 471 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz. U. z 2017 r., poz. 459 z późn. zm.). Wskazany przepis wprowadza domniemanie, że do niewykonania lub nienależytego wykonania

zobowiązania dochodzi na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Sąd podkreślił, że w postępowaniach uregulowanych przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych, przepisy ustawy Kodeks cywilny mają zastosowanie tylko w zakresie nieuregulowanym w tej pierwszej z ustaw. Tymczasem, skoro przepis art. 24 ust. 5 pkt 2 tej ustawy nakłada na zamawiającego obowiązek zebrania dowodów, to zamawiający nie może zwolnić się z tego obowiązku powołując się na domniemanie wynikające z przepisów ustawy Kodeks cywilny.

NIETERMINOWA WYPŁATA WYNAGRODZENIA JAKO CIĘŻKIE NARUSZENIE OBOWIĄZKÓW PRACODAWCY

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., sygn. II PK 119/16

Przedmiotem sprawy było rozstrzygnięcie o zasadności roszczenia pracownika o zapłatę przez pracodawcę odszkodowania za rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę z powodu ciężkiego naruszenia przez pracodawcę podstawowych obowiązków wobec pracownika. Przyczyną rozwiązania umowy o pracę były opóźnienia w wypłacie należnego pracownikowi wynagrodzenia.

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Zaistniałe opóźnienia pracodawca tłumaczył utratą płynności finansowej związanej ze światowym kryzysem. Pracodawca podkreślał, że nie tylko ten pracownik otrzymywał wynagrodzenie w późniejszym terminie, tak samo traktowani byli inni pracownicy, a pracodawca zalegał w płatnościami również wobec dostawców i Skarbu Państwa. Pracodawca nie zdecydował się jednak na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, ponieważ liczył na poprawę swojej sytuacji finansowej.

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną pracownika, w której zaskarżył wyrok sądu odwoławczego oddalający jego powództwo. Sąd Najwyższy orzekł, że od pracodawcy jako przedsiębiorcy wymagane jest profesjonalne wykonywanie swoich obowiązków. Od takiego pracodawcy należy oczekiwać, że w razie braku rzeczywistych środków finansowych na wynagrodzenia, podejmie niezwłoczne działania, aby uzyskać je z innego źródła, jak np. z kredytu bankowego. Niepodejmowanie tego rodzaju działań skutkujące opóźnieniem w wypłacie wynagrodzeń może oznaczać, że pracodawca nie dochował należytej staranności

przy wykonywaniu swoich obowiązków, a w konsekwencji – że odpowiada za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków wobec pracownika.

NIEZACHOWANIE NALEŻYTEJ STARANNOŚCI WYKLUCZA ISTNIENIE DOBREJ WIARY

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. I ACa 593/16

W przedmiotowej sprawie właścicielka pojazdu wystąpiła z powództwem przeciwko posiadaczowi pojazdu o jego wydanie. Pozwana odmówiła spełnienia żądań Powódki wskazując, że to ona stała się właścicielem pojazdu - w związku z zawarciem umowy sprzedaży z innym przedsiębiorcą. Temu przedsiębiorcy jednak nie przysługiwało prawo własności pojazdu, a dysponował on autem jedynie na podstawie zawartej wcześniej z Powódką umowy leasingu.

Spór sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie, czy w tej sprawie mogło dojść do skutecznego nabycia prawa własności z uwagi na brak wiedzy Pozwanej o tym, kto w rzeczywistości jest właścicielem pojazdu.

Zgodnie bowiem z art. 169 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny, jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze.

Pozwana podniosła, że zawarła umowę sprzedaży w dobrej wierze, ponieważ posiadacz pojazdu zapewnił ją o tym, że jest jego właścicielem. Ponadto wskazała, że istnieje dobra wiara objęta jest domniemaniem prawnym zgodnie z art. 7 ww. ustawy, wobec czego Pozwana nie miała obowiązku jej udowadniać.

Sąd Apelacyjny w Warszawie nie podzielił argumentacji Pozwanej.

Orzekł, że dobra wiara to stan świadomości, w którym występuje – co prawda błędne, ale jednak uzasadnione okolicznościami sprawy - przeświadczenie o istnieniu danego prawa lub stosunku prawnego. Zła wiara występuje nie tylko w przypadku posiadania wiedzy, że prawo nie przysługuje, ale również w przypadku gdy brak tej wiedzy jest wynikiem niedbalstwa lub niezachowania należytej staranności.

Sąd Apelacyjny rozstrzygnął, że Pozwana nie dołożyła należytej staranności w celu zbadania, kto jest właścicielem pojazdu, a miała obowiązek to zrobić, ponieważ okoliczności sprawy powinny wywołać podejrzenie fałszywości zapewnień posiadacza pojazdu – przedmiotem umowy był pojazd używany, Pozwana nie zapoznała się z treścią wpisów w dowodzie rejestracyjnym oraz karcie pojazdu, a co więcej – nie zapoznała się z załącznikiem do umowy, z którego wynikało, że posiadacz pojazdu jest tylko jego leasingobiorcą.

Te okoliczności były wystarczające do uznania przez Sąd, iż doszło do obalenia domniemania dobrej wiary i w konsekwencji, że zawarcie umowy sprzedaży nie doprowadziło do nabycia prawa własności pojazdu przez Pozwaną.

DO WNIESIENIA SKARGI PAULIAŃSKIEJ NIE JEST NIEZBĘDNE POSIADANIE TYTUŁU WYKONAWCZEGO

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. VI ACa 1797/15

Sprawa sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, jakie przesłanki muszą zostać spełnione, aby móc żądać ochrony prawnej swojego roszczenia w drodze tzw. skargi pauliańskiej.

Zgodnie z art. 527 § 1 ustawy Kodeks cywilny - gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Przepis ma chronić przed sytuacją, gdy dłużnik przenosi swój majątek na inne osoby, aby zapobiec egzekwowaniu z tego majątku jego długów.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo orzekając, że powód (wierzyciel) nie udowodnił, iż pozwany jest jego dłużnikiem. Powód nie dysponował bowiem tytułem wykonawczym potwierdzającym dług oraz nie została w sprawie przeprowadzona bezskuteczna egzekucja.

Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał apelację powoda za zasadną.

Powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego i głosy przedstawicieli doktryny prawa podkreślił, że za pośrednictwem instytucji skargi pauliańskiej, ochronie prawnej może podlegać wierzytelność realna i skonkretyzowana. Taka wierzytelność nie musi być jeszcze nawet wymagalna i nie jest zasadne twierdzenie, że wierzytelność musi być stwierdzona tytułem wykonawczym, bądź jakimkolwiek innym dokumentem. Zdaniem Sądu, skoro nie jest wymagane posiadanie tytułu wykonawczego, to tym bardziej brak jest podstaw do stawiania wymogu wykazywania bezskuteczności egzekucji toczącej się na podstawie takiego tytułu. Zarówno istnienie wierzytelności podlegającej ochronie, jak i niewypłacalność dłużnika może być wykazywana dowolnymi środkami dowodowymi.

NIEODWOŁALNOŚĆ ZLECENIA WYPŁATY DEPOZYTU PRZEZ NOTARIUSZA

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017 r., sygn. I CSK 590/16

Sprawa odnosiła się do odmowy zwrotu przez notariusza powierzonego mu depozytu.

Powodowie zostawili u notariusza sumę pieniężną do depozytu, podając do protokołu, że złożenie ma związek z zawieraną u tego notariusza umową sprzedaży nieruchomości, a przekazana kwota ma zostać wypłacona zbywcy nieruchomości w określonym czasie po zawarciu umowy sprzedaży.

Z uwagi na to, iż zdaniem powodów nabyta nieruchomość posiadała wady powodujące konieczność obniżenia ceny sprzedaży, po zawarciu umowy wystąpili do notariusza o zwrot części kwoty wniesionej do depozytu.

Notariusz jednak odmówił wykonania żądania i wydał wszystkie środki zbywcy nieruchomości.

Sąd Najwyższy, tak jak wcześniej sądy obu instancji, orzekł, że notariusz nie naruszył swoich obowiązków. Co do zasady przekazanie środków pieniężnych notariuszowi na przechowanie, kreuje stosunek prawny tylko między deponentem a notariuszem, a deponent zasadniczo może żądać zwrotu wniesionego depozytu. Jednakże inaczej wygląda sytuacja, jeżeli w protokole przyjęcia depozytu zastrzeżono, iż jego przedmiot ma być wydany konkretnej osobie. Jeżeli notariusz przyjął przedmiot depozytu z takim zastrzeżeniem, to nie ma możliwości odwołania tego zastrzeżenia ani przez notariusza, ani przez deponenta. Jeżeli osoba, na rzecz której

zastrzeżono wydanie przedmiotu depozytu oświadczyła, że chce skorzystać z tego zastrzeżenia (a więc uzyskać zdeponowane środki) – notariusz ma obowiązek wydać jej depozyt, a osoba, która złożyła je notariuszowi nie może temu zapobiec.

**ODLICZENIE PODATKU VAT PRZY BUDOWIE LOKALU POZBAWIA PRAWA DO JEGO
NAJMU NA WARUNKACH NAJMU PRYWATNEGO**

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 sierpnia 2017 r., sygn. II FSK 1940/15

Małżonkowie wystąpili o wydanie interpretacji podatkowej w przedmiocie sposobu opodatkowania najmu lokalu użytkowego. We wniosku wskazali, że lokal został wybudowany ze wspólnych funduszy małżonków, stanowi ich współwłasność, lokal nie ma być wynajmowany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i nie ma być na te cele wykorzystywany. W związku z powyższym małżonkowie stali na stanowisku, że będzie to najem prywatny, a przychód z tego tytułu będzie opodatkowany według stawki ryczałtowej 8,5%.

Zarówno Dyrektor Izby Skarbowej w Katowicach, Wojewódzki Sąd Administracyjny, jak i ostatecznie Naczelny Sąd Administracyjny, nie przyznali racji małżonkom.

Dla rozstrzygnięcia sprawy najistotniejsze znaczenie miał fakt, że jeden ze współmałżonków prowadził działalność gospodarczą i w ramach tej działalności odliczał podatek VAT od wydatków związanych z budową lokalu. Wobec tego sądy uznały, że podatnik - decydując się na odliczenie podatku VAT - w ten sposób sam wskazał, iż nieruchomość będzie przez niego wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej. W innym przypadku nie miałyby prawa do dokonywania takich odliczeń.

Do oceny charakteru planowanego najmu nie miało dla sądów znaczenia, że współmałżonek w swojej działalności nie zajmuje się najmem lokali, bowiem sam fakt odliczenia wydatków związanych z lokalem w sposób trwały powiązało go z tą działalnością.

III. INTERPRETACJE PRAWNE

KOMUNIKAT PREZESA URZĘDU REGULACJI ENERGETYKI

W dniu 11 sierpnia 2017 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wydał Komunikat nr 56/2017 w sprawie sposobu i terminu realizacji obowiązków wynikających ze zmiany danych rejestrowych koncesjonowanych przedsiębiorstw energetycznych.

Zgodnie z art. 37 ust. 2c ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. z 2017 r., poz. 220), w przypadku zmiany danych dotyczących oznaczenia podmiotu, siedziby, adresu, numeru KRS, NIP czy VAT UE, przedsiębiorstwo energetyczne jest obowiązane złożyć wniosek o zmianę koncesji najpóźniej w terminie 7 dni od dnia zaistnienia tych zmian.

Prezes URE wskazał, że termin ten powinien być liczony od dnia następującego po dniu, w którym obwieszczenie o zmianie wpisu zostało zamieszczone w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Wniosek o zmianę może być wniesiony w każdy sposób, który jest dopuszczalny w postępowaniu administracyjnym (np. złożony osobiście, wysłany elektronicznie, czy za pośrednictwem operatora pocztowego).

Ponadto Prezes URE podkreślił, że - w przeciwieństwie do terminu określonego w art. 37 ust. 2c ustawy - w przypadku zmian danych niewymagających zmiany koncesji, a jedynie zgłoszenia zmiany Prezesowi URE (art. 37 ust. 2d ustawy), zgłoszenie uznawane jest za dokonane nie w momencie wysłania pisma za pośrednictwem operatora pocztowego, ale doręczenia go do Prezesa URE. Z tej przyczyny termin na wykonanie obowiązku zgłoszenia jest dłuższy i wynosi 14 dni. W przypadku zaistnienia takich zmian, że jednocześnie powstanie obowiązek złożenia wniosku o zmianę koncesji i obowiązek zgłoszenia zmiany, obowiązki te można wypełnić wysyłając jedno pismo – należy jednak pamiętać, że terminowość w wykonaniu tych obowiązków będzie oceniana wówczas osobno.

Prezes URE przypomniał również, że za naruszenie obowiązków złożenia wniosku o zmianę koncesji i zgłoszenia zmiany danych Prezes URE nakłada karę pieniężną w wysokości od 10.000 zł do 50.000 zł